

Kobiety molestują i gwałcą częściej niż mężczyźni

6 września 2018

Kobiety molestują i gwałcą nawet częściej niż mężczyźni, co jest w opozycji do informacji, które podaje nam mainstream. Media podają nam statystyki gwałtów z użyciem siły, a nie przy użyciu podstępów (w tym manipulacji), a więc w tym, w czym kobiety są lepsze, niż mężczyźni. Kobięca przemoc objawia się inaczej, niż przemoc męska, lecz jest tak samo szkodliwa. O tym się nie mówi! Zauważcie, że ostatnimi czasy rosną na sile efekty mizoandrycznej kampanii przeciw mężczyznom, o czym wspominam w innych tekstach.

Ale my mężczyźni pragniemy być nie tylko usługodawcami, chodzącymi sponsorami, czy też robotami na rzecz społeczeństwa, kobiet i rodzin, a ludźmi z krwi i kości, którzy mają swoje unikalne cechy, integralność, ale i uczucia, które od początku życia są jakoś niszczone. Skutkuje to oczywiście trapiącymi męskość przeróżnymi problemami i zwiększoną umieralnością – o tym poczytasz [TUTAJ](#).

Jednak według feministek całe zło i wszelki zawód ma pochodzić od mężczyzny. Jakbym zaczął wymieniać jak wiele zarzutów feministki mają do mężczyzn (niestety ich propagandę chłoną inne kobiety), to ten artykuł byłby dziesięć razy szerszy, niż temat, który chciałbym Wam przekazać Drodzy Czytelnicy. Temat gwałtów, molestowania i przemocy seksualnej po stronie kobiet. Czas skończyć z kłamstwami na temat płci, czas skończyć z szukaniem przyczyn problemów wyłącznie w mężczyznach, nadając kobietom charakter płci zawsze biernej, a więc której nie ponosi się do odpowiedzialności w przypadku stosowania przemocy. Nigdy nie rozwiążemy problemów będąc tak stronnictwami i nieobiektywnymi, nie próbując odkrywać kobiecości w pełnym, a nie tylko tym dobrym, wręcz anielskim wydaniu, które każda kobieta i matka chciałaby sobie

przypisać. Mówmy jak jest!

Przemoc seksualna kobiet to temat tabu

Statystycznie kobiety gwałcą i molestują seksualnie tak samo często, jak mężczyźni. Jest jeden szkopuł – kobiety gwałcą w inny sposób, dlatego nie kwalifikuje się ich do statystyk głośno omawianych. Gwałt jako gwałt jest definiowany przez mainstream coraz częściej jako „zmuszenie kogoś do seksu przez mężczyznę”. Zabawne, że w takich aspektach można dyskryminować ze względu na płeć i przypisywać go z góry jednej płci. Gdy kobieta swoimi sposobami zmusza kogoś do seksu (a więc przez podstęp, uwodzenie, manipulację, test, użycie władzy), to nazywamy to np. „made to penetrate” i to też jest gwałt, tylko inna jego forma. Każde badanie które jest dziś fundowane przez lewicowe środowiska ma za zadanie zbadać tylko „rape”, czyli oczywistym jest, że będzie to badanie gwałtów np. uwzględniając fizyczną napaść, a takich przypadków jest mało wśród kobiet, bo zwykle nie są silniejsze fizycznie. Ale i takie przypadki się zdarzają, wyśmiewane niestety przez ludzi, przez co zwiększa się tolerancja na kobiece gwałty.

Przykład: Gruba Ola gwałci nieprzytomnego chłopaka. Patrz [TUTAJ](#).

Niech każdy się szczerze przyzna przed sobą. Ile osób zainterweniowałoby i współczułoby temu chłopakowi, a ile osób po prostu się śmieje, ponieważ tyczy to cierpienia mężczyzny?

Gwałt made to penetrate jest w badaniach uporządkowany gdzieś strasznie nisko, ponieważ ma być niewidoczny dla większości ludzi. To słowo „gwałt” przyciąga i jest słowem kluczowym. To na słowo gwałt poruszone są emocje – zazwyczaj emocje skierowane wobec gwałconych kobiet. Zmuszanie do penetracji, prowokacje psychiczne, prowokacje seksualne, czy kary psychiczne nie są uwzględniane – społeczeństwo się śmieje, że

przecież masz prawo odmówić, nie musisz się przejmować – ogólnie żyj na luzie! (póki psychicznej terrorystki nie masz za swoją partnerkę?). Niestety to właśnie kobiece made to penetrate (kobięcy gwałt) jest nawet częstszy niż rape (męski gwałt). A więc to kobiety gwałcą częściej, niż mężczyźni, pomimo, że cały akt wykonuje mężczyzna. O wysługiwaniu się przez kobiety mężczyznami i sterowaniu mężczyznami napiszę w innym tekście.

A teraz konkrety.

Badania na temat przemocy seksualnej kobiet

Raport CDC za lata 2010-2012 mówi, że znajdziemy w nim 1,2% zgwałconych (rape) kobiet, 0,2% zgwałconych mężczyzn, oraz 1,5% made to penetrate w wykonaniu kobiet w ostatnich 12 miesiącach. „Scientific American” badał rok 2010, gdzie gwałt (rape) i made to penetrate uzyskały te same liczby, bo 1,1% w przeciągu roku. Kobięca wiktyimizacja seksualna jest częstsza, niż wcześniej sądzono (patrz [TUTAJ](#)).

Raport na lata 2010-2012 znajdziesz [TUTAJ](#). Strona 18, tabela 3.1, gdzie znajdziemy 1,2% „rape rate” dla kobiet w ostatnich 12 miesiącach. Strona 26, tabela 3.5, gdzie znajdziemy 1,5% „made to penetrate” przeciwko mężczyznom (ostatnie 12 miesięcy) oraz 0,2% gwałtów na mężczyznach (rape).

Badania wskazują, że kobiety nawet gdy są sprawcami udają ofiary. Uznawanie przez społeczeństwo, że kobieta nie jest szkodliwa, czy groźna jest głęboko zakorzenione w myślenie także samych kobiet o sobie.

Przemoc kobiet na mężczyznach wygląda według badań w ten sposób: „Nasza analiza wykazała, że wśród osób zgłaszających gwałt, czy napaść seksualną, 57,6% ofiar to mężczyźni i 41,4% kobiety. Ofiary doniosły, że zostały zaatakowane, co oznacza,

że sprawca trafił, powalił lub w inny sposób napastował ofiarę. Wśród tych, którzy zostali zaatakowani, 95,7% męskich ofiar i 47,0% kobiet-ofiar zostało rannych.”

Kobieta spodziewając się większej siły ofiary, bierze twardy przedmiot i zaskakuje swoją ofiarę uderzeniem, gdy ta się nie spodziewa. Mogą to być różne przedmioty, od szkła, po kamienie, po pręty, dzbanki, czy w sumie wszystko co znajdzie się pod ręką. Więcej o tym [TUTAJ](#).

Kobiety stosują przemoc wobec swoich partnerów przynajmniej tak samo często, jak mężczyźni wobec partnerek. Już pierwsze feministki pomagające ofiarom przemocy domowej potrafiły o tym mówić, niestety ich kariery feministyczne szybko się potem kończyły.

Tak było w przypadku Erin Prizzey:

Zbiór 200 badań o przemocy kobiet wobec mężczyzn znajdziesz [TUTAJ](#).

Kobiety są też łagodniej traktowane w systemie sprawiedliwości. Kobiety odbywają praktycznie dwa razy krótsze kary, w stosunku do mężczyzn za te same przewinienia, ale także zdecydowanie rzadziej mają zasądzone kary pozbawienia wolności, niż mężczyźni (i nie dlatego, że są mniej winne). Badania prof. Starr wykazują niewyjaśnione różnice traktowania płci w sprawach karnych znajdziesz [TUTAJ](#).

Niektórzy nie dają wiary, że kobieta może zgwałcić mężczyznę twierdząc, że przecież nie zdoła wywołać erekcji, przy czym erekcja jest automatyczną reakcją organizmu i nie zależy od woli człowieka, nie świadczy o zgodzie. Podniecenie seksualne i orgazm u osób, które doświadczają przymusowej lub niekonsensualnej stymulacji seksualnej (patrz [TUTAJ](#)).

Problem w tym, że stosujące przemoc seksualną kobiety doskonale wiedzą, że podniecony mężczyzna jest skłonny do

ustępstw i łatwiej wywierać na nim wpływ. I wszyscy to widzimy co się dzieje ze społeczeństwem, gdy mężczyźni są spragnieni seksualnie, a kobiety sprawują pieczę nad dystrybucją seksu. Brzmi to być może groteskowo, ale nie możemy wypierać naturalnych potrzeb człowieka, bo tak jak uczucie bycia potrzebnym, szacunku, miłości, czy akceptacji jest przyjmowane jako norma (choć głównie dla kobiet, bo mężczyźni mają na to ciężko pracować), tak rzadko zdarza się mówić, jak regularny seks wpływa na zdrowie, samoocenę i produktywność mężczyzn.

Jednak systemowo uczymy, że to kobiety mają ostateczną decyzję w przypadku związków, rodzin, posiadania dzieci, aborcji i seksu, a co za tym idzie mężczyźni będą stawać się coraz bardziej ulegli, a społeczeństwo będzie deprecjonować przemoc kobiet wobec mężczyzn.

Bardzo łatwo wywnioskować, jak to się wszystko skończy.

Przemoc wobec mężczyzn? Śmiejemy się i wykluczamy mężczyzn dotkniętych przemocą

Niewiele kobiet zgłasza gwałty, ale jeszcze mniej gwałtów i innego rodzaju kobiecej przemocy zgłaszają mężczyźni. Powodów jest dużo. Nie nazywamy kobiecych gwałtów gwałtami w statystykach, a mężczyźni są ośmieszani, gdy okazują słabości, gdy przyznają się do bycia ofiarami, lub po prostu gdy tymi ofiarami są. Problem dotyczy też zachowań mężczyzn wobec mężczyzn, gdzie zachowania potępiające i wykluczające mężczyzn dotkniętych krzywdą są tak samo częste, jak gdy kobiety opuszczają mężczyzn z problemami. Albo chcemy pomagać, jednoczyć się, albo zawsze będziemy szczebel niżej za kobietami w umiejętnościach społecznych, na poziomie w którym przecież wszyscy żyjemy i żyć będziemy (?). Kobiety wymuszają seks bez zgody równie często jak mężczyźni (patrz [TUTAJ](#)).

Kolejny z przykładów, kobiety wyśmiewają mężczyznę, któremu został obcięty penis:

Ostatecznym badaniem dlaczego mężczyźni nie zgłaszają przemocy wobec siebie jest brak tzw. ekshibicjonizmu emocjonalnego (więcej mężczyzn to introwertycy), czyli po prostu mężczyźni rzadziej dzielą się swoim życiem prywatnym z innymi, a w szczególności swoimi troskami i problemami. To kobiety są znane z tego, że lubią się „wygadać”, czasem w bardzo naiwny sposób. Z boku wygląda to na infantylność i nielojalność – przy czym należy pamiętać, że kobiety zdecydowanie częściej ubarwiają historie które przekazują tak, aby zdobyć zainteresowanie i ukazać się w tej historii jako ofiara (z ofiar zrzuca się odpowiedzialność, konsekwencje, ale też buduje bierność). Nieważna jest prawda, tylko przekonanie kobiety o byciu ofiarą, a tą wzmacniają feministki.

O różnicach płci w ujawnianiu informacji o sobie [TUTAJ](#). Jeśli chodzi o składanie fałszywych oskarżeń o gwałty i molestowanie temat poruszyłem [TUTAJ](#).

Podobnie jest, jeśli chodzi o przemoc psychiczną i domową, w której kobiety dominują.

Dopóki mężczyźni nie będą zgłaszali przemocy kierowanej ku sobie, dopóki społeczeństwo nie będzie rozumiało czym dokładnie jest przemoc psychiczna i jak ją rozpoznawać, to realnych statystyk przemocy według płci nie poznamy. Z całym przekonaniem można jednak stwierdzić, że formowanie twierdzeń takich jak przemoc ma płeć męską” (patrz [TUTAJ](#)) jest przejawem zaślepienia, zaburzenia, manipulacji i małej wiedzy.

Nie możemy usprawiedliwiać jednej płci, jednocześnie twierdząc, że nie jest uprzywilejowana. Nie gwałćmy logiki.

Autorstwo: Swiadomosc-Zwiazkow.pl

Źródło: WolneMedia.net